



Sygn. akt II UK 370/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku B. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 10 czerwca 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **Uzasadnienie**

Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawczynie B. C. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 16 października 2008 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 31 października 2005 r. odmawiającej jej prawa do emerytury z braku wymaganego stażu emerytalnego (30 lat). Wnioskodawczynie dochodziła

emerytury na podstawie art. 29 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej „ustawa”). Pozwany stwierdził, że ma 23 lata, 2 miesiące i 9 dni okresów składkowych i 4 lata, 5 miesięcy i 17 dni okresów nieskładkowych. Nie uznał za nieskładkowy okresu opieki nad synem Piotrem (urodzonym 1 grudnia 1979 r.) od 2 grudnia 1983 r. do 30 września 1992 r., gdyż lekarz orzecznik na podstawie dostępnej dokumentacji nie mógł ustalić, że w powyższym okresie przysługiwał na dziecko zasiłek pielęgnacyjny. Sąd Okręgowy przeprowadził kolejno dowód z opinii dwóch biegłych (dr K. K. i prof. dr hab. A. L.). W pierwszej biegła nefrolog oceniła, że nie można jednoznacznie stwierdzić iżby dziecko ze względu na stan zdrowia (schorzenia układu moczowego) wymagało stałej opieki innej osoby (polegającej na pielęgnacji i systematycznym współdziałaniu w postępowaniu leczniczym i rehabilitacyjnym), uzasadniającej przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego. Nie można bowiem określić, czy charakter schorzenia odpowiadał stanom zdrowia określonym w załączniku nr 2 do rozporządzenia z 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych. Drugą opinię dał biegły z zakresu immunologii klinicznej i ocenił, że dziecko nie cierpiało na wrodzony selektywny pełny lub ciężki niedobór immunologiczny. Dokumentacja medyczna ani stosowane leczenie nie wnoszą żadnych istotnych informacji odnośnie położenia dziecka w odniesieniu do ryzyka choroby. Brak było danych lekarskich, które uprawdopodobniały przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego. Wnioskodawczynie nie przysługiwał zasiłek pielęgnacyjny na dziecko. Sąd Okręgowy z tych przyczyn oddalił odwołanie na podstawie art. 7 pkt 5, art. 29 i art. 46 ustawy.

Sąd Apelacyjny ustalenia oraz wnioski Sądu pierwszej instancji uznał za prawidłowe i przyjął za własne. Wskazał, że wszystkie dodatkowe okoliczności, czyli urlopy bezpłatne wnioskodawczynie, zaświadczenia lekarskie nie zostały pominięte w ocenie przez biegłych lekarzy. Wnioskodawczynie w spornym okresie nie pobierała zasiłku pielęgnacyjnego a dokumentacja medyczna nie pozwala stwierdzić, że dziecko wymagało stałej opieki, uzasadniającej przyznanie tego świadczenia. Leczenie i przyjmowanie leków na zamówienie nie jest jednoznaczne z koniecznością sprawowania stałej opieki nad dzieckiem. Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, że „wnioskodawczynie w latach 80-tych pozostawała w zatrudnieniu na 1/2

etatu w Cechu Rzemiosł O.", co także wskazuje, że nie sprawowała stałej opieki nad synem.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie:

1) art. 2, 32 i 67 ust. 1 Konstytucji RP w następstwie ich nieuwzględnienia, co skutkowało ich niezastosowaniem. Naruszone zostały zasady demokratycznego państwa prawnego oraz równości obywateli wobec prawa, poprzez bezpodstawną odmowę udzielenia skarżącej prawa do zabezpieczenia społecznego - przyznania emerytury;

2) art. 7 pkt 5 lit. a i b ustawy poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w następstwie niezaliczenia powódce okresów sprawowania dodatkowej opieki nad chorym synem od 2 grudnia 1983 r. do 30 września 1992 r. jako okresu nieskładkowego, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena, w świetle art. 233 k.p.c. takich dowodów jak:

- pisma pracodawcy skarżącej Politechniki [...] z 15 marca 1983 r., 13 grudnia 1983 r., 8 grudnia 1984 r., 10 października 1986 r., 7 października 1987 r., 30 września 1988 r., 9 października 1989 r., 5 października 1990 r., 26 września 1991 r., 16 sierpnia 2004 r.,

- wniosek z 17 lutego 1987 r., wystawiony przez Akademię Medyczną na import docelowy leku dla syna skarżącej z powodu ciągłych nawracających infekcji oskrzeli,

- zaświadczenie lekarskie Zespołu Opieki Zdrowotnej, wystawione przez lek. med. J. S. z 29 listopada 1983 r.,

- zaświadczenie Akademickiego Szpitala Klinicznego [...] z 22 sierpnia 2005 r. i 29 sierpnia 2006 r., wraz z dokumentacją i historią choroby syna skarżącej,

- opinia biegłego lekarza nefrologa dr nauk medycznych K. K. z 5 stycznia 2007 r.,

- dwie opinie biegłego z zakresu immunologii prof. dr hab. A. La. z 14 stycznia 2008 r. i z 31 lipca 2008 r., potwierdzają fakt udzielenia powódce bezpłatnego urlopu w celu sprawowania opieki nad synem, jako dzieckiem specjalnej troski;

3) art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powódka nie ma trzydziestoletniego okresu składkowego i nieskładkowego, uprawniającego do przyznania prawa do

emerytury, podczas gdy zebrany i prawidłowo oceniony materiał dowodowy potwierdza, iż okres taki posiada.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę decyzji pozwanego i przyznanie jej prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionej podstawy i dlatego została oddalona.

Poprzestaje tylko na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), czyli na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

W ocenie czy doszło w ten sposób do naruszenia prawa materialnego decyduje ustalony stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego orzeczenia, który wiąże Sąd Najwyższy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Skargi nie oparto bowiem na drugiej podstawie kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), czyli na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Skoro skargi nie oparto na zarzutach podstawy procesowej, to w ocenie jej zarzutów podstawy materialnej wiąże ustalony w zaskarżonym wyroku stan faktyczny.

Oznacza to, że granicę postępowania dowodowego wyznacza dwuinstancyjne postępowanie przed sądami powszechnymi. Uwaga ta wiąże się z tym, że skarga w zarzucie naruszenia prawa materialnego wymaga od Sądu Najwyższego ponownej oceny dowodów i dokonania odmiennych ustaleń, co na etapie skargi nie jest możliwe. Przywołany w tym zarzucie art. 233 k.p.c. (zapewne chodzi tu tylko o § 1 tego przepisu) nie zmienia tego stanowiska, gdyż przepis ten bezpośrednio odnosi do oceny dowodów i ustalania faktów, stąd nie może być podstawą skargi kasacyjnej z mocy art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.

Innymi słowy uwzględnienie odwołania byłoby możliwe tylko wtedy, gdyby w sprawie ustalono taki stan faktyczny, który pozwalałby na uznanie opieki nad dzieckiem za okres nieskładkowy. Wszystkie więc wskazywane i twierdzone okoliczności powinny prowadzić do ustalenia, iż ze względu na stan zdrowotny

syna wnioskodawczyni przysługiwałby zasiłek pielęgnacyjny. Sąd w zaskarżonym wyroku wcale nie stwierdził, że tylko zasiłek pielęgnacyjny faktycznie wypłacany uprawnia do uznania za nieskładkowy okresu szczególnej opieki nad dzieckiem ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny (art. 7 pkt 5 lit b ustawy). Wówczas nie byłoby prowadzone postępowanie dowodowe dla ustalenia czy stan zdrowia dziecka wymagał ze strony skarżącej stałej opieki polegającej na pielęgnacji lub na systematycznym współdziałaniu w postępowaniu leczniczym i rehabilitacyjnym, czyli zgodnie z przesłankami określonymi dla zasiłku pielęgnacyjnego w rozporządzeniu z 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz.U. Nr 4, poz. 21). Sam gorszy stan zdrowia dziecka nie uzasadniał takiej oceny, co pośrednio może właśnie potwierdzać brak wówczas zasiłku pielęgnacyjnego. Chodziło zatem o ocenę obiektywną i to w dwojakim aspekcie. Po pierwsze znaczenie miało rozważenie wymaganej opieki w prawnym a nie w potocznym rozumieniu. To pierwsze mieli na uwadze biegli opiniujący w sprawie, a więc stany zdrowia uzasadniające wypłatę zasiłku pielęgnacyjnego na dzieci w wieku do lat 16, wymagające stałej opieki innej osoby, określone w załączniku nr 2 do wskazanego rozporządzenia z 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych. Po wtóre lekarze leczący dziecko nie mogli decydować o prawie do zasiłku pielęgnacyjnego, gdyż obowiązuje tu sformalizowany tryb orzekania, podlegający możliwej kontroli odwoławczej w postępowaniu sądowym. Wszelkie też zaświadczenie medyczne i fakty z leczenia dziecka nie zostały pominięte w ocenach i opiniach biegłych, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny.

Przepis art. 7 pkt 5 lit. a i b ustawy byłby zatem naruszony, gdy w sprawie ustalono, że warunki do uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego były spełnione. Tego zaś nie ustalono, zatem przepis ten nie mógł być naruszony przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie w sposób wskazany w skardze, czyli poprzez nieuwzględnienie przedstawionych dokumentów oraz faktu udzielenia skarżącej bezpłatnego urlopu w celu sprawowania opieki na synem, gdyż nie były to okoliczności wystarczające do uznania spornego okresu za nieskładkowy. Sąd Apelacyjny dodał również że w latach 80-tych skarżąca miała dodatkowe zatrudnienie i tego ustalenia skarga nie zakwestionowała.

Konsekwentnie nie został naruszony art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy, skoro skarżąca nie ma trzydziestoletniego okresu składowego i nieskładkowego warunkującego prawo do emerytury

Poszukiwanie natomiast indywidualnego prawa do emerytury dla skarżącej w przepisach Konstytucji nie jest uprawnione. Wobec tylko ogólnej argumentacji zarzutu skargi o naruszeniu przepisów Konstytucji, należałoby zwrócić uwagę, że to właśnie jej art. 67 jest przepisem szczególnym do art. 2 i art. 32 Konstytucji. Wyprzedza więc stosowanie tych ostatnich. Ma też samodzielne znaczenie, gdyż wyraźnie wynika zeń, iż zabezpieczenie społeczne (emerytalne) to domena ustawodawcy. Zatem to ustawa zwykła a nie zasadnicza określa przesłanki prawa do emerytury. W sprawie zaś chodziło tylko o okres nieskładkowy i trudno byłoby poszukiwać źródła prawnego do jego kwalifikacji w ustawie zasadniczej. Skoro okres ten nie został tak zakwalifikowany na podstawie ustawy i stanowiło to racjonalną podstawę odmowy emerytury, to nie ma podstaw do twierdzeń o naruszeniu art. 2 i art. 32 Konstytucji. Przeciwnie, przyznanie prawa do emerytury przy braku stażu emerytalnego nie byłoby zgodne z zasadami konstytucyjnymi określonymi w tych przepisach. Z tych samych względów wskazane we wniosku zagadnienie prawne nie zostało uznane za istotne i dlatego sprawa nie została rozpoznana na rozprawie (art. 398<sup>11</sup> § 1 k.p.c.).

Zarzuty skargi nie były zasadne co prowadziło do jej oddalenia, stosownie do art. 398<sup>14</sup> k.p.c.